

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 36

LESZNO, wtorek, dnia 15-go lutego 1938 roku

Rok XIX

Nieoczekiwane spotkanie kanclerza Hitlera z kanclerzem Schuschniggem

Doniosłe rozmowy w Berchtesgaden

Berlin. Depesze niedzielne donosiły: Wczoraj rano przybył z Wiednia do Obersalzberg austriacki kanclerz dr. Schuschnigg. Wizyta jego stanowi dla tutejszych kół zagranicznych i politycznych zupełną niespodziankę.

Na razie wiadomości o przybyciu kanclerza Schuschnigga nie opublikowano urzędowo. Wiadomo, jedynie, że w godzinach południowych kanclerz Schuschnigg odbył dłuższą rozmowę z kanclerzem Hitlerem, następnie zaś opuścił terytorium Rzeszy.

Według informacji tutejszych kół politycznych, inicjatywa tego spotkania wyszła z Berlina. Temat rozmów jest na razie zupełnie nieznany. W każdym razie przywiązują tu do nich olbrzymią wagę. Przypuszczają, iż rozmowy obu kanclerzy będą miały niezwykle poważny wpływ na rozwój wypadków w zagłębiu nadmorskim. Po nastrojach ujawnionych ostatnio przez dzienniki tutejsze w stosunku do Austrii, nie spodziewano się takiego obrotu wypadków.

JAKI BYŁ TEMAT ROZMÓW?

Wiedeń. Jak się okazało, kanclerz Schuschnigg wyjechał do Berchtesgaden w piątek wieczorem. — Towarzyszyli mu podsekr. stanu Schmidt i radca Weber oraz poseł niemiecki von Papen.

Wyjazd nastąpił na skutek oficjalnego zaproszenia, które otrzymał rząd austriacki w czwartek.

Wyjazd kanclerza odbył się w zupełnej tajemnicy. W sprawie tej nie wydano żadnego komunikatu, a nawet rozstawiano pogłoski o radzie ministrów, która miała się odbyć wczoraj, (tj. w sobotę) na której rzekomo miała być omawiana sprawa rekonstrukcji gabinetu, pasjonująca od kilku tygodni cały tutejszy świat polityczny.

Ze względu na ostatnie wydarzenia w Niemczech, rozmowy obu kanclerzy posiadają niezmierznie doniosłe znaczenie dla dalszego układu stosunków między obu krajami. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż odbywają się one właśnie przed 20 lutym, tj. przed wygłoszeniem przez kanclerza Hitlera wielkiej mowy programowej w Reichstagu.

Według poglądów kół poinformowanych, inicjatywa bezpośredniej rozmowy między obu kanclerzami, miała wyjść od Mussoliniego, któremu zależy na dobrych sąsiedzkich stosunkach między Austrią i Niemcami. Według tychże kół, tematem rozmów ma być dalszy układ stosunków między Austrią a Niemcami, uregulowany umową z 11 lipca, której realizacja, jak dotychczas, wywołała tarcia na terenie politycznym, gospodarczym i prawnym. Również miałaby być uregulowana sprawa następcy von Papena.

URZĘDOWY KOMUNIKAT

Berlin. Wczoraj ogłoszono następujący komunikat oficjalny:

„Kanclerz Austrii dr Schuschnigg w towarzystwie sekretarza stanu Schmidta i ambasadora Rzeszy von Papena złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi w Berchtesgaden.

„Podczas wizyty obecny był również minister spraw zagr. von Rib-

bentrop.

Wizyta nastąpiła na skutek zaproszenia kanclerza Hitlera. To nie oficjalne spotkanie nie odpowiadało obustronnej chęci omówienia wszystkich zagadnień dotyczących stosunków między Rzeszą a Austrią.

Gabinet patriarchy Mirona

powitany przychylnie przez opinię rumuńską

Bukareszt, 13. 2. Powołanie do władzy rządu na czele którego stanął patriarcha Miron spowodowało ogólne odprężenie w kraju i przyjęte zostało przychylnie przez opinię rumuńską.

Dziennik „Vittorul” pisze, że mając na względzie niebezpieczeństwo, które zagraża państwu z powodu demagogii, partia liberalna nie będzie przyczyniała najmniejszych trudności nowemu rządowi.

Zarumunizowany dziennik „Dreptatea” pisze, że kraj kierowany jest obecnie przez rząd, na czele którego stoi patriarcha Miron, który obok nader mądrego kierowania narodem w dziedzinie duchowej objął również kierownictwo polityczne. Nowy premier jest symbolem pokoju i cieszy się zaufaniem całego narodu rumuńskiego. „Neamul Romanesc”, organ b. pre-

miera Jorgi, pisze, że najbardziej szkodliwą plagą organizmu społecznego w Rumunii była demagogia wyborcza, która stała się bodźcem wszystkich poczynań politycznych. Dla uzyskania jaknajwiększej ilości głosów, wszystkie środki wydawały się dobre. Dla odrodzenia moralnego i społecznego stało się koniecznym wykorzenienie tej plagi, co też postawił sobie za cel obecny rząd.

W dziedzinie polityki zagranicznej obecny rząd zachował linię tradycyjną, tym bardziej, że kierownictwo tego resortu objął Tatarescu. Obecny rząd którego autorytet jest zapewniony dzięki udziałowi prawie wszystkich premierów powojennego okresu stanie na straży interesów narodowych Rumunii zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej.

Huragany i burze

Katakлизм żywiołowy nad Kalifornią - Orkan u wybrzeży Anglii

San Francisco, 13. 2. Od 17 dni nad Kalifornią szaleje huragan. Jest 16 zabitych i ponad 2000 bezdomnych.

Londyn, 13. 2. Po raz trzeci w ciągu miesiąca nawiedziła wybrzeża W. Brytanii silna burza. Siła wiatru dochodzi do 125 km. na godzinę. — Wiele statków wezwało pomocy.

M. in. osiadł na mieliźnie stary kontrtorpedowiec „Walrus”, który holowano w celu zdemontowania. Na

pokładzie kontrtorpedowca znajduje się 5 ludzi załogi.

Ostenda, 13. 2. Statek „Princesse Astrid” wskutek gwałtownej burzy nie mógł zawinąć wczoraj do Ostendy i dopiero dziś z rana wpłynął do portu w Dunkierze. Statek miał na pokładzie 200 pasażerów.

Z Marselii donoszą, że statek angielski „Kemmendine” uległ katastrofie w zatoce Lion. Na pomoc wyruszył z Marsylii statek ratowniczy.

Wyroki śmierci w Barcelonie

Barcelona, 13. 2. W sobotę wieczorem rada ministrów zatwierdziła szereg wyroków śmierci.

Gen. Franco atakuje na froncie Estramadury

Barcelona, 13. 2. Komunikat ministerstwa obrony głosi, że na froncie Estramadury powstanie, który w sobotę posunął się naprzód w okolicach Sierra de la Guila na odcinku Zalamea de la Serena, w niedzielę uderzyli na Sierra de Argallanes. Wojska rządowe uderzenie odparły. Walka trwa.

Salamanka, 13. 2. Komunikat powstańcy głosi, że operacje armii po-

łudniowej na odcinku Dela Serena postępują pomyślnie naprzód i doprowadziły do zajęcia łańcucha górskiego Zalamea oraz kilku innych pozycji nieprzyjacielskich. Przeciwnik odniósł poważne straty.

Na odcinku Alfambra przednie

Butenko zbiegł w obawie przed G. P. U.

Bukareszt. Wiarogodne osoby, opowiadają, że sowiecki charge d'affaires Butenko, przebywa obecnie w stolicy Węgier.

Jak się okazuje, Butenko skorzystał z wysłania go na placówkę zagraniczną i uciekł w obawie, aby, objaw-

Kościół nie unieważnia małżeństw bezdzietnych

Citta del Vaticano, 13. 2. — Zbliżona do kół watykańskich agencja „Corrispondenta” udziela odpowiedzi jednemu z pism zagranicznych, które doniosło, iż Kościół katolicki, pragnąc iść na rękę propagandzie demograficznej we Włoszech, gotów jest zgodzić się na unieważnienie małżeństw bezdzietnych.

„Corrispondenta” zaznacza, iż historia zna liczne wypadki, w których zwracano się do Kościoła o unieważnienie małżeństw, pozabawionych potomstwa, ale żądania takie nigdy nie były uwzględniane.

Mniemanie, jakoby Kościół zmienił dzisiaj swe stanowisko, świadczy o zupełnej nieznajomości zarówno prawa kanonicznego, jak i doktryny oraz praktyki prawa małżeńskiego.

Gen. Haller we Lwowie

Lwów, 14. 2. W związku z 20-tą rocznicą bitwy pod Rarańczą przybył w sobotę po południu do Lwowa gen. Józef Haller. Na dworcu powitały go ściana delegacje organizacji ze Związkiem Hallerczyków na czele oraz liczna publiczność. Gen. Haller zamieszkał w hotelu George'a.

Uroczystości 20-lecia Rarańczy rozpoczęły się w niedzielę o godz. 9-tej Mszą św. w katedrze.

Czy objaw antysemityzmu we Włoszech

Rzym. Prasa donosi o dymisji dep. Cino Olivetti'ego ze stanowisk wiceprezydenta Korporacji Produktów Włókienniczych i przewodniczącego Włoskiego Instytutu Bawełnianego oraz członka komisji Faszystowskiego Związku Przemysłowców Bawełnianych. Olivetti, który jest z pochodzenia Żydem, był ostatnio wielokrotnie atakowany przez dzienniki antysemickie.

SPROSTOWANIE. W artykule pt.

„Stan likwidacji Masy Upadłościowej Banku Ludowego w Lesznie na dzień 31. 12. 1937 r.” ogłosz. w nr. niedzielnym wstępnie drugim w 1 wierszu zaszła nieścisłość o tyle, że zamiast słowa „zgłoszono”, ma być „uznano” pretensyj.

straże powstańcze wysunęły się naprzód na lewym brzegu rzeki Alfambra przy czym bez większego trudu wpadło w ich ręce, w miejscowości Orrios, 61 skrzyń amunicji i 16 skrzyń granatów. Kilkaś osób ze strony czernych przeszło do powstańców.

szy po wyjeździe posła Ostrowskiego w Bukareszcie kierownictwo poselstwa, nie narazić się GPU.

Jak słychać, Butenko znajduje się w Budapeszcie w bezpiecznym schronieniu.

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa ks. prof. Tad. Gronwalda w Śmiglu

W dniu 15 lutego br. obchodzi jubileusz 25-lecia kapłaństwa, znany kapłan ksiądz prof. Tadeusz Gronwald.



Przed 25 laty stanął Ks. Jubilat jako 22-letni, młody kapłan w szeregach tych, którzy w dniu 15. II. 1913 w katedrze gnieźnieńskiej z rąk ówczesnego ks. biskupa Kłoskiego otrzymali święcenia kapłańskie.

Dwadzieścia pięć lat ks. Jubilat pracował na posterunku kapłańskim i złożył liczne dowody swej ofiarnej pracy dla Kościoła i Ojczyzny.

Ks. prof. Tadeusz Gronwald urodził się dnia 15 IX. 1890 w Poznaniu jako syn nauczyciela, późniejszego radcy Kuratorium Szkolnego p. Stanisława i Jego małżonki Stanisławy z Klatków Gronwaldów. W Poznaniu ukończył gimnazjum Marii Magdaleny, a studia teologiczne w Poznaniu i Gnieźnie.

Już jako młody kapłan sprawował trudne i odpowiedzialne stanowisko administratora parafii mosińskiej, po czym był wikariuszem w Smolicach i w Gostyniu.

Na placówce w Gostyniu mimo nawału pracy, oddał się gorliwie i z poświęceniem pracy społecznej w różnych organizacjach oraz w pracy nauczycielskiej jako (od r. 1915—1917) prefekt tamt. miejsk. gimnazjum.

Władze duchowne z dn. 1. II. 1917 powołały Ks. Jubilat na stanowisko wikariusza w Śmiglu, które sprawował aż do r. 1921.

Ks. Jubilat mimo trudnej pracy

oddawał się również pracy nauczycielskiej jako prefekt szkoły powszechnej a również później w szkole wydziałowej. Od chwili śmierci ks. dziekana Ludw. Cichowskiego pracował sam jeden w parafii śmigiełskiej aż do lipca 1922: w czasie tym Ks. Jubilat odznaczał się szczególną gorliwością pracą około parafii.

Ze szczególnym uznaniem podkreślić trzeba, że jako patron S. M. P. Ks. Jubilat szczerze pokochał powierzoną Mu młodzież, dla której poświęcił wiele czasu i pracy.

W S. M. P. — Ks. Jubilat organizował liczne wycieczki, ćwiczenia, sprawił sztandar, który w mieście naszym stanowił jeden z pierwszych z Orłem Polskim oraz w czasie Powstania Wielkopolskiego zorganizował w S. M. P. oddział powstańczy, rekrutujący się z druchów. Młodzież w tych latach chętnie gromadziła się pod sztandar S. M. P. gdyż Ks. Jubilat dla tej młodzieży okazywał dużo serca i był dla niej światłym doradcą w niejednych trudnych chwilach.

W czasie swego urzędowania jako wikariusz naszej parafii okazał wiel-

kie zrozumienie dla niedoli ludzkiej i hojną ręką wspierał ubogich.

Ks. Jubilat jako prefekt miejscowych szkół i wychowawca oddał szkołom nieludnie wybitne usługi, wychowując młodzież w duchu szczerze katolickim i wychowując dwie generacje młodzieży, której liczni przedstawiciele zajmują poważne stanowiska w życiu społecznym.

Ks. Gronwald poza pracą kapłańską i nauczycielską oddaje się z dużym zapalem pracy społecznej w miejscowych organizacjach: Tow. Budowy Szk. Powsz., T. C. L., Tow. Pom. Nank. im. Kar. Marcinkowskiego, L. M. K. P. C. K., w Kole Przyj. Harc., K. S. M. M., w miejsc. organizacjach powstańczych itd.

W czasie Powstania Wielkopolskiego stanął do apelu jako kapłan garnizonu i lazaretu śmigiełskiego oraz jako zast. kapłana frontowego.

Z okazji pięknego jubileuszu ks. prof. Gronwald — przesyłamy Mu życzenia dalszej owocnej pracy na niwie duszpasterskiej oraz „Ad multos annos“.

F. L.

W Stolicy św.

Miasto Watykańskie. Z okazji 16. rocznicy koronacji papieża Piusa XI odprawiona została w Kaplicy Sykstyńskiej uroczysta msza św. na której było obecnych 26 kardynałów, korpus dyplomatyczny, dostojnicy kościelni, arystokracja rzymska i liczne inne osobistości. Papież otrzymał liczne telegramy z życzeniami od głów i państw, szefów rządów itd.

Min. Beck jedzie do Włoch

Rzym. W telegramie z Warszawy Agencja Stefani donosi, że warszawskie sfery mniarodaje potwierdzają, iż minister Beck przyjedzie w marcu z wizytą oficjalną do Rzymu, gdzie wraz z małżonką będzie gościem rządu faszystowskiego. Te same sfery twierdzą — głosi Stefani — że wizyta będzie miała charakter doniosłej manifestacji przyjaźni między Polską a faszystowską Italią.

Skwierawski poczytalny

Warszawa. Do sądu okręgowego wpłynęła od lekarza psychiatrów dr. Eumewskiego i dr. Malinowskiego ekspertyza psychiatryczna w sprawie Skwierawskiego.

Ekspertyza ta sporządzona jest na piśmie.

Wobec tego, że biegli lekarze nie polecieli umieścić Skwierawskiego na obserwacji w Tworach, wnioskować należy, że wynik badań dla Skwierawskiego jest negatywny i został on uznany za poczytalnego.

Błędne koło komunistów rosyjskich

Moskwa. „Krasnaja Zwiezda“, nawołując do naprawienia błędów podczas zalecanej czystki, stwierdza, że niektórzy komuniści wpadli znów w ostateczność i usiłują zaliczyć do grona komunistów karierowiczów tych wszystkich, którzy występują z krytyką działalności członków partii. Innymi słowy szeregowi komuniści nie mogą jakoś utrafić w sedno rzeczy rozporządzeń góry komunistycznej i wpadają w błędne koło.

Zaszczytny tytuł

W dniu 2 grudnia ub. r. ks. dr. Eug. Dąbrowski, docent uniwersytetu Józ. Piłsudskiego i profesor seminarium warszawskiego otrzymał w Papieskim Instytucie Biblijnym magna cum laude doktorat Pisma św. Jest on pierwszym Polakiem, uzyskującym ten zaszczytny tytuł w Papieskim Instytucie Biblijnym.

Sprawa obrony narodowej na posiedzeniu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej

Warszawa. Dnia 11 lutego r. 1938 o godzinie 11-tej odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie pierwsze posiedzenie Komitetu Obrony Rzeczypospolitej.

Obradom przewodniczył Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Udział w posiedzeniu wzięli: generalny inspektor sił zbrojnych, prezes rady ministrów, ministrowie: spraw zagranicznych, spr.

wojskowych, skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa i reform rolnych, a nadto wiceminister spraw wojskowych i zastępca szefa sztabu głównego.

Tematem obrad były sprawy gospodarcze, związane z przygotowaniem obrony, a w szczególności sprawa uporządkowania agendy aprowizacyjnych, oraz sprawa państwowej polityki surowcowej.

Samobójstwo prezesa Sądu Apelacyjnego

Poznań. W Poznaniu popełnił 12 bm. samobójstwo prezes Sądu Apelacyjnego Bohusz Szyszko. Powodem samobójstwa była przewlekła choroba.

Nowy prezes Apellacji

Poznań. W sobotę wieczorem wrócił do Poznania z Warszawy prof. dr. Bronisław Stelmachowski, przyjaw-

szy zaproponowane mu przez ministra sprawiedliwości stanowisko prezesa Apellacji Poznańskiej.

W najbliższych dniach nastąpi podpisanie nominacji przez Prezydenta RP. po czym już w pierwszych dniach marca rb. prof. dr. Stelmachowski obejmie urządowanie.

Ofiara Matki

POWIEŚĆ

53

(Dokończenie)

ROZDZIAŁ XXV

Maria weszła do sklepu na Pen-ton Street już nie jako „jaśnie pani-enka“. Nieuchwytna ta zmiana w jej stanie cywilnym przejęła ją, chociaż nie zdawała sobie sprawy dlaczego, szczególnym zadowoleniem.

— Chciałabym pójść sama. Przyjdiesz później, Johnie, dobrze? — poprosiła. John zrozumiał ją.

Stół był nakryty w sklepie i w pierwszej chwili nie dostrzegła pani Carawood. Ale już w następnej z powstrzymanym z trudnością lkaniem padła w objęcia bohaterkiej kobiecie.

— Można podać jaśnie panience herbatę? — opanowała się pani Carawood pierwsza.

— Nie, nie, nie chcę herbaty, chcę tylko posiedzieć i porozmawiać z tobą. Mam bardzo mało czasu. Cóż zadowolona byłaś ze mnie, Kochasiu?

Pani Carawood ujęła twarz Marii w obie ręce i wpiła stęskniony wzrok w bławaty jej oczu.

— Czy byłam zadowolona? Dum-na byłam! Jaśnie Panienka nie domy-

śla się nawet, jak bardzo dumna.

— Nie będziesz miała już o kogo troszczyć się, jak odejdziesz, droga moja Kochasiu. — usiłowała Maria uśmiechnąć się, ale był to uśmiech przez łzy.

— Pani Carawood nie była w stanie odpowiedzieć.

— Nie będziesz potrzebowała po-lać nikomu pieniędzy na naukę, sukienki, książki, zabawy, podróże. Będziesz musiała wydłubać je teraz wszystknie na siebie.

— Zaraz, zaraz, jaśnie panienko... Hernanie! — zawołała.

Chłopak odpowiedział z głębi sklepu.

— Słucham, proszę pani.

— Przytniesz mi z góry paczkę, o której ci mówiłam.

Herman przybliżył po chwili zdyszany, ale uśmiechnięty, ukłonił się nieczepnie „Jaśnie Panience“ i położył paczkę na stole.

Pani Carawood rozwiązała ją drżącymi palcami i wyjęła podłużne pudełko. otworzyła je i wskazała Marii precyzyjny sznur pereł, których różowa białosrebra odcinała się na szafirowym aksamicie wystania.

— Kupiłam to za część pieniędzy, pozostawionych przez matkę jaśnie panienki.

Maria straciła dech z zachwytu.

— Kochasiu! Dla mnie? Te cudowne perły? dla mnie?... O, Kocha-

siu, dlaczegoś to zrobiła?! — zawołała, nie mogąc powstrzymać już dłużej łez, których żywe perły spadały na tamte martwe.

— Nie są bardzo wielkie jaśnie panienko, ale bardzo ładne, prawie tak ładne jak moje dzieciątko najpiętsze. Ujęła rękę Marii w obie spracowane swoje dłonie i ucałowała ją. — Mmm, nadzieję, że jaśnie panienka będzie teraz bardzo szczęśliwa. — westchnęła z głębi duszy.

— Byłam zawsze bardzo szczęśliwa... bo ty, Kochasiu najdroższa, byłaś zawsze jak matka dla mnie — lkała młoda dziewczyna.

— Zrobiłam wszystko, co mogłam... Niech jaśnie panienka pozwoli mi raz jeszcze popatrzeć na siebie — rzekła tonąc wzrokiem w uwielkanej twarzy Maria podchwyciła ten wzrok i przeraziła ją prawie jego wyraz.

— Całe moje życie, wszystkie moje marzenia, wszystkie sny moje tylko dla jaśnie panienki... Wszystko, wszystko na świecie dla ciebie, dzieciątko, moje najmilsze!..

Maria uśmiechnęła się.

— Dzieciątko! — powtórzyła — jak to brzmi słodko!

— Tak mi się wyrwało, jaśnie panienko!

— Niech już tak na zawsze zostanie. Jestem twoim dzieckiem. Kochasiu moja jedyna! — Przytuliła się

gorąco do rozwartych ramion kobiety. — Jak mi dobrze w twoich ramionach! Tak błogo!.. Szkoda, że nie miałas nigdy własnego dziecka, Kochasiu! Byłabyś idealną matką... Nie, nie szkoda, dobrze że tak jest. Nie chcę dzielić się z tobą z nikim! z nikim! Chcę mieć cię tylko dla siebie. Jestem twym jaśnym dzieciątkiem — prawda, Kochasiu!

Pani Carawood całowała twarz jej szyję i ręce, nie mogąc oderwać się od słodyczy tych pocałunków.

Głując, że dałaś mi, Kochasiu, wszystko, co najcenniejsze matka dać może dziecku. Prawdziwą miłość matki — szepnęła czule młoda dziewczyna. Powiedz mi, droga, czy jestem podobna do mojej matki?

Pani Carawood potrząsnęła głową.

— Jesteś o wiele, wiele piękniejsza, jaśnie panienko!..

— A teraz, proszę, niech jaśnie panienka mocno zamknie oczy.

Zdziwiona Maria spełniła szczególną prośbę.

— Niech jaśnie panience się zdaje... szepnęła pani Carawood ledwie dosłyszalnie...

— Co na mi się zdawało?

— Niech jaśnie panienka powie: — Matko!

Po raz pierwszy i ostatni w swoim życiu usłyszała pani Carawood ten wyraz czarowny.

KONIEC.

nowiny SPORTOWE

Historia międzynarodowych spotkań z Niemcami

W dniu 1 lutego minęło 11 lat od chwili, kiedy bokserzy polscy spotkali się po raz pierwszy z bokserami niemieckimi. Debiut ten nastąpił w Wrocławiu i zakończył się naszą porażką 6:10 — porażką zresztą zupełnie spodziewaną, gdyż stawialiśmy wówczas dopiero pierwsze kroki na arenie międzynarodowej.

Był to trzeci zaledwie mecz międzypaństwowy Polski. Dwa poprzednie — to wygrana z Austrią w Poznaniu 10:6 (15 listopada 1928) i przegrana z Węgrami w Budapeszcie 5:11 (5 listopada tegoż roku).

Kto był aktorem tego pierwszego spotkania polsko-niemieckiego?

Oto oni: Stegemann pokonał na punkty śp. Moczek i Ziętański znokautował drugiego Słazaka Pykę. Partnicki „wypunktował” Górno, Poznańczyk Anioła zdobył pierwsze punkty dla Polaków, bijąc na punkty Ciprę, dalsze dwa punkty zdobył Arski przez zwycięstwo nad Leipeltiem. Tobbeck pokonał Wieniczora. Saenger wygrał z Tomaszewskim, wreszcie wynik meczu ustalili Kupka, zwyciężając Daniela.

Rewanż odbył się dopiero 5 stycznia 1930 r. w Katowicach, lecz nie wtedy i to spotkanie zakończyło się identycznym wynikiem jak we Wrocławiu. Trzy zwycięstwa dla Polski uzyskali: Moczek 1, który pokonał Fickerta, Górny przez dyskwalifikację Gietzgo i Arski przez punktowe zwycięstwo nad Volkmanem. Poza tem jednak Stepniak przegrał z Ziętarskim, Wochnik z Baechlerem, Wiczorek z Theurkaufem, Wiśniewski z Wintgenem i Stibbe z Neuselsem.

Trzecie jednakże skrzyżowanie rekawic z Niemcami przyniosło niezapomniane zwycięstwo w Poznaniu w dniu 8 listopada 1931 roku. Wynik tego spotkania brzmiał 10:6 dla Polski. W państwowym spotkaniu Kazimierski pokonał Balla, Foriański „wypunktował” Pierenza, a Rudzki rozbił Martena. Seweryniak przegrał z Mesebergiem, Arski zdobył dwa punkty dla Polski bijąc Berensmeiera. Majchrzycki został pokonany przez Langa, a Wiśniewski przez Remena. Wocka przypieczętował zwycięstwo Polski, zwyciężając Pollera.

Niemcy po tej porażce, zapalali żądzą rewanżu, który im się zresztą w zupełności powiódł. Następnego bowiem spotkania z pięściarzami niemieckimi przyniosło polskiemu boksovi najdotkliwszą porażkę, jaką kroniki P. Z. B. kiedykolwiek zanotowały.

Mecz w dniu 15 listopada 1932 w Dortmundzie zakończył się wynikiem 14:2.

Piąty z kolei mecz odbył się 24 kwietnia 1934 r. w Poznaniu. Nie udało nam się zmałać kłeski dortmundzkiej. Niemcy były wówczas u szczytu swej potęgi bokserkiej, tembardziej zatem podkreślenia godny jest zwycięski wynik z 8 listopada 1931 roku 6:10 dla Niemiec, brzmiał wynik piątego spotkania polsko-niemieckiego, Rotholc pokonał Spannagla, Ziętarski wygrał z Korzowskiem, „Kajnar” zwyciężył Kaestnera, Schmedes wygrał z Chrostkiewiczem, Seweryniak przegrywa z Campem, Majchrzycki bije Hornemanna, Wozner przegrywa z Puerschem, a Piłat notuje w trzecim swoim występie międzynarodowym pierwszą przegraną z Runge.

Szóste zawody Polska-Niemcy odbyły się już za czasów III Rzeszy. Rozegrany w Essen w dniu 24 listopada 1934 r. mecz przyniósł piąte zwycięstwo bokserów niemieckich nad pięściarzami polskimi. Wynik był 5:11. Rotholc pokonał Rappsilbera, Foriański przegrał ze Staschem, Kajnar pokonał Ahriuga, Schmedes „wypunktował” Banasiaka, Campe pokonał Misiurewicza, Chmielewski zremisował z Schmittingerem, Karpiński przegrał z Figgem, a Runge wygrał na punkty z Krenem.

Poraz siódmy walczyliśmy z Niemcami 1 września 1935 w Warszawie. Przegrywamy znowu 6:10. Rotholc wygrywa z Faerberem, Krzeziński bije Rappsilbera, Buettner wygrywa z Polusem, Sipiński ulega Schmedesowi, Murach bije Misiurewicza, Stein wygrywa z Majchrzyckim, Chmielewski zwyciężył na punkty Jaspersa, wreszcie Runge wygrywa z Chomą.

Osmy raz spotkaliśmy się z reprezentacją bokserką w ub. roku w dniu 14 lutego w Dortmundzie. Wynik 5:11 dla Niemiec, Kajser wygrywa niezbyt zasłużenie z Sokbowskiem, Czortek „roznoś” Rappsilbera, Miner wygrywa z Krzezińskim, Wozniakiewicz w swoim debiucie w reprezentacji zdobywa punkty na Dixkesie. Murach nokautuje Seweryniaka, Baumgarten wygrywa na punkty z Pisarskim, Szymura remisuje z Vogtem. Runge zwycięża po ciężkiej walce Piłata.

Tak przedstawia się pokrótce historia 8 meczów z Niemcami. Przebieg 9-tego meczu, jaki się odbył w dniu wczorajszym w Poznaniu podajemy obok.

Jesteśmy już pierwsi w Europie

Niemcy przegrali gładko 10:6

Dziewiąte spotkanie bokserów polskich z niemieckimi zakończyło się zdecydowanym, naszym sukcesem. — Wygraliśmy „tylko” 10:6. Stosunek mógłby być dla nas o wiele korzystniejszy, gdyby nie krzywdą, jaką sędziowie wyrządzili Wozniakiewiczowi, a po części i Piłatowi. Obaj ci pięściarze walk swoich nie przegrali.

Mecz poznański odbył się przy nienotowanym dotąd w Poznaniu zainteresowaniu. Wielka hala targów była po brzegi wypełniona. Znalazło w niej miejsce, choć nie cenne wygodne circa 8 tysięcy widzów.

Wjeżdża do hali otwarto już na 2 godziny przed rozpoczęciem zawodów. Porządek utrzymywał specjalny oddział policji pieszej i konnej.

Zawody rozpoczęły się punktualnie i otrzymały bardzo uroczyste ramy. Drużyna niemiecka wprowadził na ring prezes federacji bokserkiej Niemiec dr Metzner oraz sekundant Ziętarski, byli doskonałymi zawodnikami niemieckimi. — ten sam który brał udział 3-rotnie w meczach Niemiec przeciwko Polsce i 3-rotnie wygrał. Zawodników niemieckich powitała publiczność oklaskami.

Po chwili ukazała się drużyna polska. Prowadził ją nasz nieoceniony sekundant Feliks Sztam. Zawodnikom naszym zgłoszono burzliwą owację.

Nastąpił teraz przemówienie: prezes P. Z. B. p. mjr. Mirzyńskiego i wspóln. dr. Metznera i odegranie hymnów narodowych. „Jeszcze Polska” odpiewano w czasie których wciągnięto flagi państwowe.

Za chwilę zawodnicy opuścili ring. Po krótkiej przerwie ukazał się w ringu Tietseh, a za nim Sokbowski.

Walka mecz: Sokbowski okazał się dużo lepszym zawodnikiem. Przewyższał Niemca pod względem technicznym. Powoli się cępowada rozkładał, ale przewaga w ciągu trzech starć była zupełnie widoczna. Polak doskonale zastąpił żyda Rotholca.

Koziołek — Graaf: Pierwsze dwa starcia wygrywa Poznańczyk pewnie, górując przede wszystkim w walce na dystans. W trzecim początkowo przechodził kilka ciężkich momentów, — gdyż Graaf iniejuje cały szereg udanych i groźnych ataków. Pod koniec rundy jednak Koziołek łapie długi oddech i utrzymuje przewagę. Prowadzi 4:0.

Czortek wyciąga na 6:0: Walka Czortka z Völkerem wykazała, że Polak jest nadal w doskonałej formie.

Stosunek organizacji sportowych do prasy

W wyliczonych Państwowego Urzędu WF i PW zostało uregulowane zagadnienie stosunku organizacji spor-

tu do prasy, nie wyklucza możliwości, iż odniesie się ona do tych, czy innych posunięć krytycznych. Jeśli wzmiarki krytyczne są podyktowane szczerą troską o dobro sprawy, wzięcie ich pod uwagę nie umniejsza bynajmniej autorytetu danej organizacji. W wypadku gdy krytyka okaże się krzywdzącą i niewłaściwą, należy skierować sprawę do właściwego oddziału Związku Dziennikarzy Sportowych R. P., którego obowiązkiem jest dbać o poziom prasy sportowej i który w stosunku do danego dziennikarza wyciągnie stosowne konsekwencje.

Gdyby dany Związek, czy klub tą drogą nie uzyskał należnej satysfakcji, winien sprawę skierować do Zarządu Głównego Zw. Dziennikarzy Sportowych, następnie zaś, w razie potrzeby, do naczelników władz sportowych; nigdy zaś nie należy wymierzać sobie sprawiedliwości samemu, ani wdawać się w jałowe polemiki prasowe, które rozdumuchują tylko sprawy do ram sensacji, przynosząc tym wyraźną szkodę sportowi polskiemu.

W wypadkach świadomych faktów złośliwości autora, oszczerstwa lub obrazy osób pozostaje droga sądowa.

Mimo tego powtarzają się wypadki, że organizacje sportowe pomijają wskazaną procedurę, załatwiając nieporozumienia w drodze bezpośredniej i naruszając w ten sposób podstawowe zasadyładu na odcinku społecznym, podlegającym nadzorowi PUWF i PW. Wypadki tego rodzaju będą tępione przez zastosowanie sankcji, przewidzianych w wytycznych, a wyrażających się w zrywaniu współpracy z odnośnymi związkami względnie klubami.

Państwowy Urząd WF i PW stoi w tym wypadku na stanowisku, że idea arbitrażu w przypadkach sporu należy do trwałego dorobku naszej cywilizacji, i że nie wolno jej eliminować ze stosunków między prasą a sportem, które może w wyższym stopniu niż inne zjawiska, tego rodzaju, wymagają życzliwej kooperacji w dążeniu do wspólnych celów społecznych.

Start polski w hokejowych mistrzostwach świata wypadł dobrze. Po dwudniowej batalii dostaliśmy się do półfinału.

Pokonałmy Litwę 8:1 i Rumunię 3:0. Do rozegrania mamy jeszcze mecz z Węgrami.

Obecna sytuacja w trzeciej grupie przedstawia się następująco:

- 1) Polska gier 2, pkt. 4, stos. 11:1;
- 2) Szwajcaria gier 2, pkt. 4, stos. 9:1;
- 3) Węgry gier 2, pkt. 2, stos. 10:2;
- 4) Litwa gier 2, pkt. 2, stos. 3:18;
- 5) Rumunia gier 3, pkt. 0, stos. 1:12;

W pozostałych grupach sytuacja częściowo została wyjaśniona, tak, że już dzisiaj można ustalić pułk półfinałistów. Wejda do niej prawdopodobnie z pierwszej grupy Czechosłowacja i Kanada, z drugiej grupy Anglia, USA i Niemcy, a z trzeciej Polska, Szwajcaria i najprawdopodobniej Węgry.

W kilku słowach

— Na Białym wyjeżdżają dziś tenisiści: Hebda, Tłoczyński i Spychała. Jędrzejowska bawi tam od tygodnia i pilnie trenuje.

— Polska przystępowała do organizacji lucnicznych mistrzostw świata w r. 1938.

— Czy nowy trick reklamowy amerykańskich managerów? Z Ameryki donoszą, że b. mistrz świata Braddock po swoim niespodziewanym zwycięstwie nad Anglikiem Tommy Farrem, ma się wycofać z czynnego życia sportowego. Mecz rewanżowy z Farrem, projektowany na 1 kwietnia, ma być odwołany, natomiast 11 marca Farr ma walczyć w Nowym Jorku z M. Baerem. Wiadomość o wycofaniu się Braddocka z czynnego życia sportowego właśnie po zwycięstwie nad Farrem była duża niespodzianką dla amerykańskiego świata sportowego. Możliwe, zresztą że jest to jeden z tricków reklamowych amerykańskich managerów.

— **Polska przegrywała** z organizacją lucnicznych mistrzostw świata w r. 1938.

— **Czy nowy trick reklamowy amerykańskich managerów?** Z Ameryki donoszą, że b. mistrz świata Braddock po swoim niespodziewanym zwycięstwie nad Anglikiem Tommy Farrem, ma się wycofać z czynnego życia sportowego. Mecz rewanżowy z Farrem, projektowany na 1 kwietnia, ma być odwołany, natomiast 11 marca Farr ma walczyć w Nowym Jorku z M. Baerem. Wiadomość o wycofaniu się Braddocka z czynnego życia sportowego właśnie po zwycięstwie nad Farrem była duża niespodzianką dla amerykańskiego świata sportowego. Możliwe, zresztą że jest to jeden z tricków reklamowych amerykańskich managerów.

— **Pilat przegrał z Runge.** Ruchliwszy w naturę Niemiec rozpoczął walkę „prostymi” z półdystansu, lecz Polak jednym „dyszlem” odesłał go na dystans. Ciosy Rungego, często dublowane, wychodziły szybko i skutecznie, podczas gdy ciosy Piłata były zawsze nieco spóźnione. Polak walczył z dużą zaciętością i ustępował Niemcowi tylko nieznacznie. Wygrał Runge, 10:6 dla Polski.

— **Szymura przegrał z Vogtem.** Silniejszy fizycznie Niemiec objął od razu inicjatywę, nie wypuszczając jej przez dwa starcia. Polak walczył niezwykle anemicznie, dając stale do zwarcia. Dopiero w ostatnim starciu Szymura się nieco ożywił, przechodząc do ataku, lecz w sumie przegrał wynikiem 10:1 dla Polski.

— **Utrzymanie dobrych stosunków**

Wiadomości z Wielkopolski i z całego kraju

Śmiałe włamanie

Poznań. — Do hurtowni cukru Piotra Michałowicza w Poznaniu przy ul. Sikorskiej dokonano śmiałego włamania. Złodzieje dostali się do składnicy firmy „Stomil”, skąd po przebiegu ścian do kantoru hurtowni cukru, rozpruli kasę ogniotrwałą, skąd zabrali 1.700 zł. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń ujęto 37 letniego ślusarza Jana Olszewskiego oraz 32 letniego Leona Farolewskiego, zam. przy ul. Tynej.

4-letnia zabójczyni

Bydgoszcz. — Wstrząsającą wypadkę wydarzył się w rodzinie rolnika Konrada Wernera w Dobromierzu pow. bydgoskiego. Werner powrócił z polowania. Przez nieuwagę nie rozładował strzelby, pozostawiając ją w kuchni i udał się pomóc żonie wnieść do domu z podwórza koszy z kartoflami.

Kilka minut nieobecności Wernera w mieszkaniu wystarczyły 4 letniej córce Wernera, by ująć strzelbę ze stołu i zacząć przy niej manipulować. W pewnej chwili dziewczynka pociągnęła za cyngiel. Strzelba wypaliła, a cały ładunek trafił w brzuch znajdującego się w pobliżu 5 letniego Hermana Wernera.

Dziecko w stanie beznadziejnym przewieziono natychmiast samochodem do kliniki w Bydgoszczy, jednakże po kilku godzinach męczarni zmarło.

Jak udawadniać udział w walkach o niepodległość?

Jak wiadomo, ustawa z 2 lipca 1937 o zaopatrzeniu b. uczestników walk o niepodległość i o zapewnieniu im pracy odłożyła do osobnego rozporządzenia określenie sposobu, w jaki udział w tych walkach ma być udawadniany. Obecnie rozporządź. min. spr. wojsk. regulujące tą sprawę zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw (Nr. 8 z 8 bm.).

Normuje ono sposób wydawania odnośnych zaświadczeń przez władze wojskowe, przechowujące w swych archiwach akta walk niepodległościowych, oraz wymogi starania się o te zaświadczenia. W broku dowodu w archiwach można udowodnić udział w walkach o niepodległość przed komisją orzekającą przy wojskowym biurze historycznym, przy pomocy 2-óch świadków, oznaczonych krzyżem lub medalem niepodległości.

Podania są wolne od opłat stemplowych.

Radioprogram

Wtorek, 15. lutego.

11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Miniatury instrumentalne. 12,03 Audycja południowa. 15,45 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata — audycja dla dzieci. 16,15 Chór Dana. 17,00 „U buszmenów” — pogadanka. 17,15 Muzyka kameralna. 17,50 „Zimowy strój rozwielitek” — pogadanka. 18,35 Audycja dla wsi. 19,00 Wieczór literacki. 19,30 Polska twórczość chóralna. 20,00 Mozaika muzyczna. 21,00 Koncert symfoniczny. 22,00 Muzyka taneczna.

INFORMATOR M. LESZNA:

Chrześcijańska Wytwórnia Gorsetów oraz pasów leżących damskich i męskich „GORSET” — Leszno, ul. Łazienna nr. 11 I. ptr.

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace artystyczne, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Złodzieje napadli z nożami na polowego

Inowrocław. — Dnia 22 lipca ub. roku polowy Julian Tyna zauważył na dozorowanym przez siebie polu niedaleko miasta czterech osobników, zajętych kradzieżą ziemniaków. Na widok stróża osobnicy ci zaczęli uciekać. Kiedy zaś polowy Tyna pogończył za nimi, złodzieje wyciągnęli noże i rzucili się na niego. Stróż zagrożony niespodziewanym napadem musiał wskutek przewagi napastników ratować się ucieczką.

Węgiel brunatny i rudę miedzianą

odkryto w województwie kieleckim

Kielce. Pod Huciskami pow. kieleckiego natrafiono na pokłady węgla brunatnego. Pokłady te mają 80 cm. grubości.

W Miedzianej Górze pod Kielcami natrafiono na nowe pokłady miedzianej rudy, zwanej pstrą. Pokłady te znajdują się w pobliżu opuszczonych

Po przeprowadzonych dochodzeniach ujęto dwóch mieszkańców Inowrocławia, Stefana Chlebowskiego i Marcina Bednarskiego, których prokurator oskarżył o użycie przemocy w celu utrzymania się w posiadaniu skradzionych ziemniaków.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy po przeprowadzonej rozprawie skazał Stefana Chlebowskiego na 3 lata więzienia, Marcina Bednarskiego zaś sąd uniewinnił dla braku dostatecznych dowodów winy.

szwów nieczynnej kopalni w Miedziance, z której w okresie od 1916 do 1918 r. Austriacy wywieźli 4.000 ton rudy, z czego otrzymali przeszło 400 ton miedzi i około 1000 kg srebra. — Dalsze wiercenia i poszukiwania trwają.

—O—

Hr. Aleksander Hochberg

spadkobiercą ks. Pszczyńskiego

Katowice. Wczoraj o godz. 10 rano w Sądzie Grodzkim w Pszczynie nastąpiło otwarcie testamentu zmarłego księcia pszczyńskiego Jana Henryka 15-go. Podzielił on swój majątek pomiędzy najbliższą rodzinę, przy czym głównym spadkobiercą i wykonawcą testamentu jest młodszy syn

księcia hr. Aleksander-Hochberg.

Otwarcie testamentu nastąpiło w obecności hr. Hochberga i żony drugiego, zmarłego, syna Klotyldy hr. Hochberg. Najstarszy syn ks. Jan Henryk 17-ty nadesłał do sądu pismo, w którym usprawiedliwia swą nieobecność wyjazdem zagranicę.

Czy nadzieja jest matką głupich?

Jestem ciekaw, kto ten komunał puścił w kurs. Szukałem po wszystkich słownikach encyklopediach, zbiorach złotych myśli, ale nigdzie nie mogłem natrafić na winowajcę. Z początku podejrzewałem o autorstwo filozofów, ale żaden z nich nie chciał się przyznać. Nawet Kartezjusz ojciec dzisiejszego sceptycyzmu: „Wątpię, we wszystko, ale jakoś nie mogę zwątpić w to, że jestem i sam wątpię.” Tak powiedział Kartezjusz, ale co to znaczy? — To znaczy, że stracił nadzieję w absolutne zwątpienie, czyli że nadzieja istnieje i wcale nie może uchodzić za matkę głupich.

A jednak chciałbym odszukać kiedys autora i zapytać się, czy w takim razie uważa, że obawa jest matką mądrych? Pytanie to ciągle mi się kręci po głowie, bo gram na loterii i mam ciągle nadzieję, że wygram. Nie mając się z kim na ten temat wyklócić, podstawiam sobie sam przeciwnika i zaczynamy dyskusję. A więc...

Ja (do przeciwnika) — Czy ten, kto się boi kupić los, jest mądrym?

On (t. zn. przeciwnik) — Niezupełnie.

Ja. — Aha, niezupełnie, ale dlaczego to, jeśli wolno wiedzieć?

On. — Bo gdyby miał całkowitą pewność, że wygra i bał się kupić los, to nie można by go nazwać mądrym.

Ja. — O to mi właśnie chodzi. A więc całkowita pewność i całkowita obawa znoszą się jak plus a i minus a. Jeżeli

za tym nie ma całkowitej pewności, że przegra, a zachodzi matematycznie ustalone prawdopodobieństwo, że wygra, czy jego obawa jest uzasadniona nalezycie?

On. — Oczywiście, że nie.

Ja. — Czyli że wolno mi mieć nadzieję, że wygra i nie grozi mu niebezpieczeństwo utraty zaszczytnego tytułu mędrca.

On. — Ma się rozumieć. Ale wolno mu również dobrze żywić nadzieję, jak i obawę.

Ja. — Jeżeli za tym nadzieja może być także matką mędrców, którym równocześnie wolno nie rezygnować z obawy, to możemy i na to znaleźć wyjście.

On. (z najwyższym napięciem) — Ciekaw jestem, jakie?

Ja. — Całkiem proste. Ja kupuję dwa losy, jeden dla mnie, drugi dla siebie. Ty jako mędrzec będziesz wątpił i żywił swoje filozoficzne obawy, a ja jako zwyczajny człowiek będę miał nadzieję, że wygram. Będzie to gra podwójna, warta świeczki... Tylko że tu zachodzi jeszcze jedna kolizja moralna.

On. — Jaką?

Ja. — Jeżeli ja wygram, to cała wygrana do mnie należy, a co będzie, jeżeli ty wygrasz, za los nie zapłaciwszy?

On. — W takim razie w myśl naszej umowy wygrana będzie moja.

Ja. — (z tryumfem) — Owszem, na tym punkcie przystawiam ci lak na obawę jak i na... nadzieję.

„Ja nie pozwolę męża zamknąć“!

Z toporkiem rzuciła się na posterunkowego

Nowy Tomysł. — W dniu 31 października 1937 r. niejaki Władysław Tasiemski został przez posterunkowych zatrzymany pod zarzutem brania udziału w bójce. Po przesłuchaniu podejrzanego w posterunku, przodownik P. P. Franciszek Weymann oraz posterunkowy Białek eskortowali Tasiemskiego do aresztu. Zanim eskortujący policjanci zdążyli dojść z przy-

trzymanym Tasiemskim do aresztu, nadbiegła żona Tasiemskiego, Marianna, która z okrzykiem: „Ja nie pozwolę męża zamknąć”, rzuciła mu się w objęcia. Przodownik Weymann usiłował ją od męża odsunąć, wówczas Tasiemski sięgnął po ukryty pod fartuchem toporek i zamierzyła się na posterunkowego Białka, usiłując go uderzyć w głowę. W tej chwili

przodownik Weymann zdolał jej toporek z ręki wyrwać. Wówczas Tasiemską szarpnięto się, ponownie przytrzymała swego męża. Eskortujący policjanci musieli z konieczności zaniechać swej czynności urzędowej z uwagi na to, że Tasiemska znajdowała się w poważnym stanie.

Epilog tej niezwyklej sprawy znalazł się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Nowym Tomysł, gdzie na ławie oskarżonych zasiadła Marianna Tasiemka, z Boku pow. Nowy Tomysł. Sąd po przeprowadzeniu dowodów winy, odroczył sprawę do przyszłego tygodnia.

Nie będzie obniżki

składek ubezpieczonych

Sejmowa komisja ochrony pracy rozpatrywała 8-go b. m. rządowy projekt ustawy o czasowej obniżce składek w ubezpieczeniu emerytalnym i wypadkowym.

Komisja projekt ten odrzuciła, uważając, że wobec zwiększonego wzrostu liczby ubezpieczonych, obniżka składek może osłabić podstawy finansowe instytucji ubezpieczeń.

Złóż ofiarę na budowę kościoła w Lesznie.

Na ekranie w Lesznie

„Pani minister tańczy“.

Największym atutem tego filmu polskiego, wyświetlanego w Hotelu Polskim jest dobra obsada artystyczna i wcale miły scenariusz.

Przyznać trzeba, że „Pani minister tańczy“ stanowi w naszej wytwórczości filmowej pozycję bardzo nawet dodatnią.

Zasługa to przede wszystkim aktorów, a szczególnie T. Mankiewiczówny, Zabczyńskiego i Orwid.

Groteskowe reprezentują — zawsze niezawodny i opaczony M. Znicz, Cwiklińska i Sielanski.

Żywa akcja przepiecioną zabawnymi scenkami i wesołymi dowcipami, składają się na całość miłą i wesołą.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań ładunki wagi dostawa bież. za 100 kg

Poznań, dnia 12. 2. 1938 r.

Ceny orientacyjne

Pszonica	26 00—26 50
Zyto	19 75—20 00
Jęczmień browarowy	20 65—21 00
Jęczmień 707-717 g/l	19 80—20 15
Jęczmień 673—678 g/l	19 15—19 66
Owies i stand.	20 75—21 25
Maki żytnie	
żytnia I p 0 50%	29 50—30 50
żytnia g I 0 55%	28 00—29 00
Maka pszenna g I 0 30%	45 75—46 25
Maka pszenna gat. I 50%	42 75—43 25
Maka pszenna g I A 0 65%	39 75—40 25
Maka pszenna g II 30 85%	35 25—35 75
Otręby żytnie stand.	13 25—14 25
Otręby pszen. grubo stand.	16 50—17 00
Otręby pszen. średnie	15 25—16 00
Otręby jęczmieńne	14 75—15 75
Rzenak sim.	54 00—55 00
Siemię lniane	50 00—52 00
Groch żytni	33 00—35 00
Groch Viktoria	22 00—24 00
Groch Folger	23 50—25 00
Łubin białe	13 35—13 75
Łubin żółty	13 75—14 75
Mak niebieski	93 00—95 00
Konieczyna czarna surowa	90 00—100 00
Konieczyna czerw 95—91% czyst	110 00—120 00
Konieczyna biała	2 00—23 00
Konieczyna szwedzka	220 00—240 00
Konieczyna żółta oduszczona	80 00—90 00
Makuch li i ny w tiach	21 50—22 50
Makuch rzepakowy w tefl.	18 25—19 25
Makuch ston. w tefl. 42—43 proc.	20 75—21 75
Sztet Soja	24 00—25 00
Siemię pszenne luzem	5 30—5 50
pszenne prasowane	5 80—5 90
żytnia luzem	5 65—5 80
żytnia prasowana	6 40—6 60
owśiane luzem	5 70—5 80
owśiane prasowane	6 25—6 40
Siano zwykłe luzem	7 60—8 10
zwykłe prasowane	8 25—8 75
nadnoteczkie luzem	8 70—9 20
nadnoteczkie prasowane	9 70—10 20

Kronika dnia

Wtorek

15
lutego

Dziś

Faustyna i Jowity

Wschód słońca g. 6,52

Zachód słońca g. 16,47

Wschód księży. g. 18,43

Zachód księży. g. 7,03

Poniedziałek, dnia 14 2 godz. 7 rano:
Temperatura powietrza minus 2,2 —
wiatr pñ. 8 ms., pochm. Ciśnienie
atmosferyczne 752,7, wilgotność 46 pr.
W ubiegłej dobie temperatura najwyż-
sza plus 1,8, najniższa minus 2,7. Ilość
opadu 0 mm.

LESZNO

1) Znalezione okulary. Odebrać je mo-
żna w administracji naszego pisma.

2) Uwaga! Stowarzyszenia! Kat. Stow.
Młodzieży męskiej oddział Leszno urządził
tradycyjnie rok rocznie swe przedstawie-
nie w drugie święto Wielkiejnoy. Zwraca
się za tym z uprzejmą prośbą do wszyst-
kich Organizacji i Stowarzyszeń w Les-
znie, aby w drugie święto Wielkiejnoy
tj. 18 kwietnia br. żadnej imprezy nie
urządzali.

3) Kurs kucia koni rozpoczyna się z
dnem 1 marca 1938 r. Zgłoszenia przyj-
muje kierownik kuchni w Lesznie przy ul.
Średniej 10.

4) Dancung P. C. K. Po dłuższej prze-
wie urzędują Cz. C. K. Oddział PKC. danc-
ing — bridge w niedzielę, dnia 20 lutego
br. o godz. 17 w malej sali Hotelu Polskie-
go. Niewątpliwie dancung zgromadzi, jak
zwykle, grono rozbawionych gości.

5) Komunikat T. C. L. Wszystkim Czy-
telnikom podajemy uprzejmie do wiad-
omości, że biblioteka T. C. L., mieszcząca
się przy ul. Komuńskiego 33, jest czynna
codziennie z wyjątkiem soboty, niedzieli
i świąt od godz. 16—17 dla młodzieży, oraz
od godz. 17—19 dla dorosłych. W własnym
interesie szan. Czytelników prosimy uprzej-
mie o przestrzeganie wyznaczonych godzin.
Kierownictwo Kola T. C. L.
na miasto Leszno.

6) Uwaga bibliotekarki T. C. L. pow.
Leszczyńskiego. Panie bibliotekarki, które
dotychczas nie nadesłały formularzy staty-
stycznych, proszę o natychmiastowe do-
roczenie ich w Centrali Bibliotek Ruch-
owych, ul. Marsz. Piłsudskiego 7, w dni
targowe od godz. 10—11,30. Bibliotekarka
okręgowa.

Kalendarzyk zebrań

III Zakon św. O. Franciszka, 15 bm.
o 8 wiecz. zebranie nowicjuszy w Domu
Karlolekim. Zarząd.

7) KSM. m. Dziś w poniedziałek ewen-
towanie w świetni miejskiej. Naczelnik.

8) „Dembinski”. Dziś o godz. 20 lek-
torów mies. w Hotelu Dworcowym. Dyr.

9) T. g. „Sokol” gn. miejskie. Plenar-
ne zebranie 21 bm. g. 20,30 w Sokolni.

10) KSM. z. 14 bm. g. 8 zebranie ple-
narne w sali Domu Katolickiego.

11) „Sokol” gn. żeńskie 15 bm. g. 20
zebranie plenarne w sali Sokola.

Walne zebranie

12) Walne zebranie Kola Kobiecego L.
O. P. P. 15 bm. g. 17 w auli Gimn. Żeń-
skiego. pl. Kościuszki.

13) Walne zebranie T. N. S. W. w
czwartek, 17 bm. g. 20 w gmachu gim-
nazjum żeńskiego (Plac Kościuski).

14) Walne zebranie Zw. Niższych Funk-
cyjariuszów Państw. i Samorząd. R. P.
odrobie 20 bm. g. 14,30 w lokalu p.
Kubacka pod filarami.

15) Roczne walne zebranie Grona
Pracujących Harcerzy przy druż. E. Plater
odrobie 16 bm. g. 7,30 wiecz. w szko-
le pow. nr. 3 (dawny gmach szkoły hu-
manowej). O g. 7 komisja rew. Zarząd.

16) „Dembinski” 24 2 g. 20 walne ze-
branie w Hotelu Dworcowym.

Rok pracy Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego

Zagajenie obrad - Uczczenie pamięci zmarłych członków - Sprawozdanie zarządu - Wolne głosy

W niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 4
sali Hotelu Polskiego odbyło swe roczne
walne zebranie Tow. Rzem. Przemysłowe
które zagaił prezes p. Rygus, witając człon-

UWAGI NA CZASIE!

BILANS

roczny w każdym przed-
siębiorstwie będzie kor-
zystniejszy i wykazuje
znaczną obniżkę kosztów
produkcji i utrzymania
maszyn, gdy i-ma

„OMNIA” - Leszno

dostarczy stale wszystkie
oleje, smary, pasy, arma-
ture, szczeliwa i wszel-
kie inne artykuły tech-
niczne!!!

Zachodniopolskie Biuro Technicz.-Handlowe

właśc. Mieczysław Górecki

LESZNO (Wlkp.)

ul. Leszczyńskich 31.

Telefon 199.

Uczczenie pamięci

śp. mec. Józefa Wstawskiego

W dniu wczorajszym uczczono pamięć
śp. mec. Józefa Wstawskiego, zmarłego
przed 5 laty cenionego działacza narodo-
wego w Lesznie, prezesa pow. Stronnictwa
Narodowego i gniazda „Sokola”.

Na intencję śp. mec. Józefa Wstawskie-
go odbyło się o godz. 10,30 nabożeństwo ża-
łobne w kościele farnym, zaś o godz. 12
specjalne zebranie Stronnictwa Narodowe-
go w sali Sokola, poświęcone pamięci za-
stępnego działacza.

Życie i zasługi śp. mec. Wstawskiego
zobrazował p. A. Misiaj, podkreślając oby-
watelskie momenty z życia śp. mec. Wstaw-
skiego, jego poświęcenie i ofiarność w
pracy na niwie narodowej. Prelegent zobra-
zował działalność śp. mec. Wstawskiego na
stanowisku prezesa pow. Stronnictwa Na-
rodowego.

Druga część zebrania poświęcona była
sprawom bieżącym.

Korzystajcie z biblioteki T. C. L. w Zaborowie

Każdy człowiek może zżogacić umysł
rozszerzać swój widnokrąg myślowy, cho-
ciażby przez samo czytanie odpowiednich
książek i gazet. Każdy, kto posiada choć
odrobinę wiedzy, może dzielić się z nią
z kimś innym. Obowiązkiem każdego, kto
posiada pięć talentów, jest pomnażanie ich
o dalszych pięć. Oświata winna się sze-
rzyć i krzewić jak najbujniej, gdyż jest
dźwignią dobrobytu i szczęścia. Dlatego
też powstała przy Zw. Rez. plac. Zabo-
rowo biblioteka ruchoma T. C. L., składają-
ca się z 30 tomów, przeznaczona dla
wszystkich mieszkańców Zaborowa. Zw.
Rezerwistów zawiadamia, iż również mo-
żna korzystać z biblioteki placówki, skła-
dającej się z 250 tomów. Biblioteka „ot-
warta w środy i soboty od godz. 18—20 w
świetlicy Zw. Rez. pl. Zaborowo.

Za tak wspaniały dar w postaci 100
książek dla biblioteki Zw. Rez. pl. Zabo-
rowo, składa Zarząd pl. Zaborowo W. P.
Dr. Wendlandowi najserdeczniejsze podzię-
kowanie.

ŚMIGIEL

Walne zebranie Bractwa Wsierzemież-
waśel i Kola Abstynentów odbędzie się dn.
20 bm. o godz. 12.

Kino teatr „Apollo” wyświetla we wto-
rek, dnia 15 bm. o godz. 20 atyczaba-
wany film pl. „Flip i Flap jako wesela ro-
dzina.”

ków, gości i przedstawicieli prasy, ha-
słem: „Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć!”
Następnie na wezwanie prezesa p. Rygusa
uczczono przez powstanie i krótka mu-
dłitwę zmarłych członków Tow. Po poda-
niu porządku obrad, sekretarz p. M. Pla-
czek odczytał protokół z ostatniego walne-
go zebrania, który został bez zmian przy-
jęty.

Na członka Tow. przyjęto p. A. Ku-
rzawskiego, kupca, którego powitał p. pre-
zes.

W dalszym ciągu przystąpiono do wy-
boru prezydium walnego zebrania. Na prze-
wodniczącego walnego zebrania wybrano p.
radcę Metelskiego, na sekr. p. C. Kwiat-
kowskiego, na ławników pp. Nowaczyń-
skiego i Kaźmierskiego.

Kolejną członkowie Zarządu zdawali
sprawozdania z rocznej działalności To-
warzystwa, przy czym stwierdzono pocie-
szające objawy żywotności Towarzystwa.

Ze sprawozdania sekretarza dowiedzieli
się zebrani o ogólnych pracach w ciągu
roku, następnie sekretarz podał do wia-
domości czas przynależności do Towarzy-
stwa poszczególnych jego członków.

Skarbnik, senior p. Raszewski zdał
sprawozdanie ze stanu kasy. Dochodu było
3.452,50 zł, rozchodu 3.423,17 zł. Saldo na
rok 1938 29,33 zł. Majątek Tow. wynosi
6.644,92 zł.

Po sprawozdaniach Komisji rewizyj-
na stawia wniosek o udzielenie zarządowi
absolutorium, który został jednogłośnie
przyjęty.

Na rok 1938 ustalono preliminarz bud-
żetowy w wysokości zł 2.187,—.

W wolnych głosach omawiano roz-
maite sprawy natury wewnętrznej jak i
ogólnej. W dyskusji zabierali głos pp. No-
wak, Nowaczyński, Barański, Drygas, Kaź-
mierski i inni. Po wyczerpaniu porządku
obrad solwował przew. w. z. zebranie.

Apel Komitetu do walki z bezrobociem

Leszno podzielono na 15 obwodów zbórkowych

Celem przysporzenia fundusów na
pomoc zimową dla bezrobotnych, Lokal-
ny Komitet Obywatelski do walki z bez-
robociem na m. Leszno podzielił miasto na
15 obwodów i powołał spośród obywa-
teli tylż sekcję obwodowych. Zadaniem
sekcji jest przypomnieć zalegającym ze
składkami a przyjętym zobowiązaniach.

Komitet Wykonawczy prosi, aby, w
zrozumieniu doniosłości wysiłków, mają-
cych na celu ulżenie dołi szerokich mas
bezrobotnych — nie utrudniano sekcjom
ich pracy.

Lokalny Komitet Obywatelski
do walki z bezrobociem
na miasto Leszno.

Bolączki emerytów

Z walnego zebrania Zw. Emerytów, Wdów i Sierot w Lesznie

Zw. Emerytów, Wdów i Sierót, filia w
Lesznie, odbył wczoraj w salce Hotelu
Polskiego swoje roczne walne zebranie,
które przy licznym udziale członków za-
gaił prezes p. Jankowski, witając przed-
stawicieli miejscowej prasy.

Po uczczeniu pamięci zmarłego członka
śp. A. Kamieniarza, oraz zwykłych formal-
nościach powołano do prezydium p. Or-
łowska jako protokółantkę i pp. Kutnera
i Nowaka jako ławników, po czym sekre-
tarka odczytała protokół z ostatniego wal-
nego i plenarnego zebrania.

W komunikatach Zarządu — prezes za-
komunikował członkom szereg aktualnych
spraw, a m. in. odczytał pismo od p. posła
Donimskiego z usprawiedliwieniem nie-
przybycia na zebranie Związku.

Następnie krótkie, lecz treściwe spr-
awozdanie z działalności w roku spr-
awozdawczym złożyli: prezes p. Jankowski,
sekretarz oraz skarbnik p. Herman. Dział-
alność filii według złożonych sprawozdań
była w roku ub. ożywiona, dzięki wzra-
stającemu zrozumieniu dla spraw Zw.
wśród emerytów. Filia odbyła w tym cza-
sie 1 walne zebranie, 11 plenarnych i 11
zarządu. Dochód kasy wyniósł 328,79 zł.

P. Zyber w imieniu komisji rew. wniósł
o absolutorium dla ustępującego zarzą-
du, po czym skolei przewodniczący sądu
polub. p. Zboralski stwierdził, że sąd nie
załatwiał w roku sprawozd. żadnej spr-
awy.

Po krótkiej dyskusji udzielono ustę-
pającemu zarządowi przez aklamację abso-
lutorium.

Zarząd na rok 38 wybrano w tym sa-
mych składzie: pp. Jankowski — prezes,
Bączkowski — wice prezes, Kozłowska —
sekretarka, Skomra — zast., Herman —
skarbnik, Nowak, prof. Krajewski i prof.
Orłowska — ławnicy. Komisja rew.: Zyber,
Najda i Łatosiński, zaś Haroński i Zyber
zastępcy. Sąd polubowy: Zboralski, Smol-
ka, Ostapowicz, zaś jako zastępcy Fabisz.
Delegatami na Zjazd zostali pp. Foerster,
Jankowski, Bączkowski i Orłowska.

W wolnych głosach p. Foerster jako
delegat na Zjazd Zrzeszeń Emerytalnych
złożył sprawozdanie z jego przebiegu. Mię-
dzy innymi zabierali głos pp. Zboralski,
prof. Krajewski, Foerster, po czym w mł-
dziejście przybyły z Poznania p. Gizella,

delegat okręgu, w długich, ciekawych wy-
wodach przedstawił zebranym stan zabie-
gów i osiągnięte rezultaty, obszernie zwa-
szcza omaw. stanowisko Sejmu i Senatu
w sprawie naprawienia wyrządzonej eme-
rytom krzywdy. Równocześnie wyjaśnił
sprawę 4 proc. opłaty, która dotyczy tyl-
ko emerytów powyżej 100 zł, oraz obniż-
nia podatku specjalnego, który wydatnie
obniżono na skutek starań Związku.

Interesujące jak zawsze przemówienie
p. Gizelli, obfitowało w szczegóły ma-
żane szerszemu ogółowi. Mówca dla cha-
rakterystyki stosunków w dziedzinie eme-
rytur, przytoczył np. taki fakt, że gen.
broni Roja przeniesiony w stan spoczyn-
ku po pełnej wysłudze lat, otrzymuje jak-
ieś 400 zł emerytury, zaś plk. Koc mający
poza sobą o wiele mniej lat służby, otrzy-
muje 1.500 zł miesięcznie. Mówca uważa,
że anomalie podobne — powinny co ry-
chlej zostać zlikwidowane.

P. Gizella silnie popęlił opinię panu-
jącą w pewnych kołach, że emeryt jest
beżytecznym członkiem społeczeństwa.
Podniósł z naciskiem, że liczni emeryci od-
dają się za poświęceniem pracy społecznej
Są w L. O. P. P., w P. C. K., oraz w
licznych organizacjach społecznych, stano-
wiąc element często b. wartościowy. Mó-
wiąc z rozgoryczeniem o ciągłym przeszu-
waniu naprawy krzywdy wyrządzonej
emerytom z powodu braku fundusów (po-
dobno brakuje jeszcze zaledwie około 2 i
pół mil. zł), p. Gizella zestawiał wyso-
kość poszczególnych fundusów dyspozy-
cyjnych idku resortów, stwierdzając, że
sumy tych fundusów, nie odpowiadają ża-
danej realnej potrzebie.

Mówca w dalszym ciągu apelował do
zebranych, aby nie ustawiali w pracy or-
ganizacyjnej i podtrzymywali solidarnie
front emerytów.

Po dyskusji i wyjaśnieniach udzielo-
nych przez p. Gizellę, uchwalono preli-
miarz budżetowy na rok 1938 w sumie
250 zł, po czym obrady walnego zebra-
nia zamknięto.

Zaborowo

Zw. Rez. plac. Zaborowo. W ponied-
ziałek 14 bm. o g. 7,30 w świetlicy ple-
narne zebranie.

KINO PALACE KINO

LESZNO - MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO

Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem —

Dziś w poniedziałek dnia 14 bm. atrakcyjna premiera. Wielki reprezentacyjny film wiedeński reżyserii **Waltera Reicha** — W czołowej roli partnerka Jana Kiepury **Lulu von Hohenberg**

SYLWETKI

W pozostałych rolach **Annie Markart**, **Fred Hennings**, **Fritz Imhoff**

Nadprogram — AKTUALNOŚCI PAT

Film zrealizowany z niebywałym rozmachem wystawy.

Już wkrótce — BIAŁE RÓŻE



Dnia 13 lutego 1938 o godz. 9 rano zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, syn, brat, teść i dziadek śp.

Antoni Kubiak

przeżywszy lat 50.

O czym donosi w nieutulonym żalu pogrążona

żona z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 13 z domu żałoby w Lesznie przy ul. Sienkiewicza 1.



W sobotę, dnia 12 bm. o godz. 3.30 zmarł nagle nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek śp.

Adam Langner

przeżywszy lat 85.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godz. 1 z domu żałoby w Zaborowie.

Stroskane

dzieci i wnuki

Za licznie nadesłane życzenia i kwiaty w dniu ślubu naszego składamy na tej drodze wszystkim najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

JAN MROZKOWIAK z żoną WERONIKĄ z domu Józefiak.

Leszno, w lutym 1938.

Z okazji uroczystości zaślubin córki naszej MONIKI z panem STEFANEM DĘBOWIAKIEM

w dniu 16. lutego 1938 r.

lokale restauracyjne będą nieczynne

Janostwo Sędkakowie

Zaborowo w lutym 1938 r.

Ukazał się zeszyt 3-ci

kwartalnika

„Ziemia Leszczyńska”

(pod red. prof. S. Machnikowskiego)

poświęconego zagadnieniom przeszłości i teraźniejszości miasta Leszna i pogranicza.

Abonujcie i czytajcie

„Ziemie Leszczyńska”

P. K. O. 202.492

Cena egz. zł 1,—

Księgarnia A. Krajewicza

Leszno, Piłsudskiego 53.

Kurs Kierowców Samochod.

amatorsko-zawodowy dla pań i panów

rozpoczyna się 15 lutego 1938 (egzamin w Lesznie)

Informacji udziela: **Kazimierz Marciński** Leszno - ul. Gabr. Narutowicza 64. Tel. 241.

Młodsza

dziewczyna do lekkich prac domowych zaraz potrzebna. Zgłosz.: Leszno, Nowy Rynek 38, I. piętro mieszk. 3.

Panienkę

w naukę szycia przyjmę od lat 15 na 3 lata.

A. Gembalówna, dypl. mistrzyni krawiecka Wolsztyn, ul. Kościelna 13 — m. 4.

Polecam się

do bicia świni i do wykonywania wyrobów domowych. — S. Wawrowski - Leszno, Bracka 13, m. 6, tamże jeden stół sbladowy na sprzedaż.

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia, stajnia i stodoła od 1. marca do wynajęcia. Zaborowo 91, pow. Leszno.



Rowery

najwyższej najlepszej marki po niskiej cenie poleca **J. Woźniak - Leszno** Bracka 2. Bracka 2

Lodówkę

w dobrym stanie kupię — Stefan Wróblewski, towary kolon. Leszno, Starozamkowa 25.

Z powodu wyjazdu

sprzedam dom dwupięt. wódmieście za 12.000,— zł. Zgł. Leszno, Komeńskiego 5, m. 4.



Młode tłuste mięso końskie i tuszcz - poleca Leszno, Węzienna 5.

Zgubiona

książeczkę wojskową na nazwisko Władysław Antoni Lisowski Leszno, wystawioną przez P. K. U. Kościan niniejszym unieważnia się.

Służącą

samodzielną z gotowaniem uczciwą, czystą, może się zgłosić. Adres wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

Dom w Rawiczu

blisko Rynku, 7 ubikacji sprzedam tanio. Zgłoszenia do eksp. „Głosu” w Lesznie pod lit. „D. 25”.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

Leszno, Święciechowska 1-2

telefon 123 - garbunie i uszlachetnia skóry futrzane.

Wielki wybór na składzie

Sygnatura: Km. II-92 38 dawn. 658-36 i 401-57

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie rewiru II Józef Dubis — mający kancelarię w Lesznie Rynek 25 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 23-go marca 1938 roku o godzinie 10.00 w Lesznie, Sąd Grodzki sala 46 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Stanisławy Majorczyk z Robczyska nieruchomości położonej w Drobnie, pow. Leszno, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Lesznie jako Drobnie tom I. wykaz L. 13, a składającej się z domu mieszkalnego, piekarni ze składnicą i innych budynków gospodarczych oraz ogrodu domowego. Obszar całości wynosi 3,290 m².

Nieruchomość oszacowana została na sumę 6346,—, cena zaś wywołania wynosi 4760,—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękość w wysokości zł 635,—.

Rękość należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych — bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Wciągniętych 2 tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lesznie pokój 48.

Przystępujący do licytacji winien przedłożyć zezwolenie Wydziału Powiatowego w Lesznie i Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu na nabycie nieruchomości.

Leszno, dnia 11 lutego 1938 r.

(—) DUBIS, komornik.

Złóż ofiarę na budowę nowego kościoła

Ostatnie dni

sprzedaży losów do I. klasy 41 Loterii Państwowej.

Ogólna ilość losów została obniżona z 195000 na 160000, a cały los podzielony na pięć zamiast jak dotąd na czwartki.

Wprowadzono znacznie większą ilość wygranych średnich.

Przy mniejszej ilości losów rozegrana będzie większa jak dotąd kwota ogólna - a zatem szanse wygrania są znacznie większe jak dotychczas.

Główne wygrane w poszczególnych klasach: - I klasa 100 000,—. II klasa 125 000,—, III kl. 150 000,— - IV klasa 2 po 100 000,— oraz 1 000 000,— złotych.

Cena losu - 1/5 10,— zł, 2/5 20,— zł, 3/5 30,— zł, 4/5 40,— zł, 1/1 los 50,— zł.

Kolektura Loterii Państwowej

Antoni Marski-Leszno

Wszystkie zamiejscowe skutecznie się odwrótnie bez zaliczenia.

KINOTEATR HOTEL POLSKI

Seanse w dni robocze o godz. 5 i 8,15 wieczorem, w niedzielę o godzinie 2. 4. 6 i 8,15 wieczorem.

Dziś w poniedziałek o godz. 5

„Wódz Czerwonoskóry”

po cenach o 50% niższych.

O godzinie 8,15 wielki film Najwesejsza operetka produkcji polskiej p. t.

„Pani minister tańczy”

Akcja filmu toczy się w swaw. państwie operetki, gdzie politykę zastępuje melodia, a humor jest racją stanu. W r. gł. Tola Mankiewiczówna, A. Żabczyński, Cwiklińska, Znicz, Sielański, Orwid, Hnydziński, Tom

PRZEDPŁATA na pocisk wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i Podatkim powiściowym z odnośnikiem do domu właściciela z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, z ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przesłód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w stałym miejscu 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.